Image not found or type unknown

To wizyta lekarska, na którą stać polski system. Finał kampanii „Jestem lekarzem, jestem człowiekiem”

W obszarze zdrowia od lat brakuje zintensyfikowania działań organizatorów systemu. To właśnie na źle skoordynowanym systemie opieki zdrowotnej tracą wszyscy w wymiarze prywatnym, społecznym, państwowym i gospodarczym. Zdrowie nie może mieć barw politycznych. Zdrowia nie da zamknąć się w ramach kadencji. Jest wartością nadrzędną. Stąd każdy projekt przybliżający nas do wizji przestawionej w najnowszym filmie samorządu lekarskiego, niezależnie od tego, kto będzie jego pomysłodawcą, powinien być realizowany. Właśnie tak zorganizowanego systemu i przebiegu wizyt życzę Pacjentom i Lekarzom – zaznacza prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski.

To ostatni etap kampanii społecznej *Jestem lekarzem, jestem człowiekiem* Naczelnej Izby Lekarskiej. Kolejna część filmu z udziałem Tomasza Kota, w reżyserii Łukasza Palkowskiego nie ukazuje jednak tego, co niedomaga w systemie ochrony zdrowia, lecz przedstawia obraz wizyty lekarskiej, która powinna i może – jaka zaznacza samorząd lekarski – stać się rzeczywistością polskich przychodni, szpitali i gabinetów.

Błędnym byłoby sądzenie, że w naszym najnowszym spocie, chcemy pokazać pacjentom i lekarzom wyimaginowany obraz wizyty lekarskiej. Doskonale wiemy, jak obecnie wygląda rzeczywistość. Naszym zamiarem jest jednak ukazanie spotkania lekarza z pacjentem, na które stać dzisiaj polski system. Proponowaliśmy od lat i nadal proponujemy szereg rozwiązań, których implementacja sprawi, że ten krótki spot nie będzie spotykał się z reakcją wyrażającą politowanie, ale stanie się odzwierciedleniem rzeczywistości – zauważa Łukasz Jankowski.

Droga do finału kampanii, której zwieńczeniem jest pozytywny obraz wizyty lekarskiej – czyli taki na jaki liczą pacjenci i lekarze – wiodła poczynając od ukazania realiów funkcjonowania lekarza na 24-godzinnym dyżurze, poprzez przybliżenie perspektywy lekarzy, którzy w chwili ratowania życia pacjentów oprócz kierowania się swoją najlepszą wiedzą medyczną muszą mieć na uwadze konsekwencje prawne powikłań i zdarzeń, niewynikających z własnych błędów, do odzwierciedlenia niemocy pacjentów i lekarzy wobec systemowych niedomagań i zaniedbań, których „żywą tarczą” w lekarskim gabinecie stają się właśnie medycy.

Wszystkie przedstawiony wyżej obrazy to odzwierciedlenie codzienności pacjentów i lekarzy, którzy pomimo pełnienia różnych funkcji w ochronie zdrowia, stoją po tej samej stronie systemu. Ostatni z zaprezentowanych spotów, to realna wizja systemu ochrony zdrowia, na którym zależy obu grupom.

Doskonale wiemy, że pacjent chce i ma prawo czuć się zrozumiany i „zaopiekowany” podczas wizyty lekarskiej. Problemem są liczne systemowe bariery stojące pomiędzy nami – lekarzami – a pacjentami. Wspólnie musimy wymagać od tych, którzy mają wpływ na legislację, zmian, które doprowadzą do sytuacji, kiedy wizyta lekarska przebiegnie w atmosferze zaprezentowanej w najnowszym spocie kampanii – podkreśla prezes NRL.

Najnowsza produkcja Naczelnej Rady Lekarskiej wskazuje również na standard opieki, jaki powinien być zapewniony w jednym z najważniejszych obszarów nie tylko dla każdego człowieka, ale także dla funkcjonowania społeczeństwa i państwa – zdrowiu.

Ostatnia odsłona kampanii to także przeciwdziałanie podejmowanym różnemu rodzaju próbom antagonizowania pacjentów i lekarzy w przestrzeni publicznej.

Kampania samorządu na obecnym końcowym etapie najwyraźniej spośród pokazanych do tej pory spotów ukazuje efekt przełamania złych emocji i napięć między lekarzami a pacjentami. Możemy wspólnie odnaleźć się w tym systemie zawiłości. Ważne jest nasze współdziałanie i wsparcie w

najważniejszych kwestiach dla ochrony zdrowia – podsumowuje szef samorządu lekarskiego.